

MATERIAŁY

Jerzy POŚPIECH,

Ze spuścizny folklorystycznej Józefa Lompy. Wierzenia, zwyczaje i obrzędy ludu śląskiego. Część trzecia¹

Richard Kühnau (1858-1930), to kolejny niemiecki uczyony, który nie tylko zachęcał do opublikowania dorobku ludoznawczego J. Lompy, ale bardzo poważnie przyczynił się do wydrukowania jego sporej części, to jest m.in. prawie całego manuskryptu *MSS* z 1846 r. napisanego dla Karla Weinholda.

W bogatej wydrukowanej spuściznie tego profesora doktora szkoły średniej w Paczkowie, a później gimnazjum im. Św. Mateusza we Wrocławiu, znajduje się sześć ważnych edycji śląskich podań; w trzech z nich zostały uwzględnione

¹ Objaśnienia skrótów: **Bip** - Bajki i podania. Zebrał Józef Lompa. Wrocław 1965; **Dz. Gszl.** - „Dziennik Górnoszląski” (Bytom); **MSS** - Märchen, Sagen, Sitten und Gebräuche des schlesisch-slavisches Volkes (rkp. J. Lompy); **Nehring** - Władysław Nehring, Erster Bericht über Aberglauben, Gebräuche, Sagen und Märchen in Oberschlesien, „Mitteilungen der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde“ 1896. H. III, Nr 1, s. 3-18; **Provbl.** - „Schlesische Provinzialblätter“ (Breslau); **Przyj. Ludu** - „Przyjaciół Ludu“ (Leszno); **Tyg. Polski** - „Tygodnik Polski” (Pszczyna).

zapisy J. Lompy. Są to: czterotomowe *Schlesische Sagen* (Śląskie podania), Breslau 1910-1913; 2169 podań; t. 1: *Spuk und Gespenstersagen*, ss. XXXVIII, 618; t. 2: *Elben = Dämonen = und Teufelsagen*, ss. XXXII, 745; t. 3: *Zauber = Wunder = und Schatzsagen. Mit einer Abbildung*, ss. XLVIII, 680; t. 4: *Sachregister zum Gesamtwerk mit Literatur, Orts = und Personenverzeichnis*, ss. 224; *Sagen aus Schlesien* (Podania ze Śląska. Berlin 1914, ss. 182, 223 podań) oraz *Oberschlesische Sagen geschichtlicher Art* (Górnośląskie podania historyczne), Breslau 1926, ss. 538, 531 podań. Kühnau umieścił w tych edycjach 74 podania (w tym kilka baśni), pochodzących głównie z MSS i z leszczyńskiego „Przyjaciela Ludu“ (z j. pol. tłum. książkę Olgierd Czartoryski).

Był członkiem założycielem Schlesische Gesellschaft für Volkskunde (Śląskie Towarzystwo Ludoznawcze. Wrocław 1894-1945), należał do „najaktywniejszych i najpracowitszych” jego członków, ocenia się go też jako „oczytanego i znawcę-kompilatora” oraz edytora, na dalszym planie jako badacza. Nazywany bywa „zwolennikiem szkoły mitologicznej i pozytywistycznej”, kontynuującym w pewnym stopniu jeszcze tradycje romantyczne.

Zdaniem niemieckich badaczy monumentalny zbiór *Śląskich podań* oznacza „koniec epoki badań i edycji XIX-wiecznych” (pasja i zamiłowanie do zbieractwa, lecz również poczucie „obowiązku obywatelskiego”, przekonanie o historycznej wadze poznawczej źródeł przekazywanych dzięki informatorom ludowym, traktowanie „przeżytków kulturowych” jako istotnych źródeł kultury narodowej).

Kühnau pisał szczerze o kłopotach i wątpliwościach dotyczących przede wszystkim klasyfikacji tekstów, kryteriów, wśród nich problem „ludowości”, popularności itp. Podania podzielił na mityczne (wierzeniowe) i historyczne. Te ostatnie sprawiały mu spore kłopoty, z nimi nie potrafił się uporać do końca (m.in. „historyczność” danego tekstu).

Edytor wykonał w pojedynkę wielkie dzieło (co prawda przy pewnej współpracy swojej żony), które bywa zwykle rezultatem pracy zespołowej. W ciągu kilkunastu lat korzystał tylko dwukrotnie z trzymiesięcznych urlopów naukowych. Trochę materiałów do tomów *Schlesische Sagen* dostarczali mu seminarzyści Seminarium Nauczycielskiego w Głogówku. W latach 1914 (ostatni tom *Śląskich podań*) – 1926 (wyd. *Górnośląskich podań historycznych*) „nie próżnowałem” – wyznał Kühnau. Stale uzupełniał zbiory, bowiem w terenie rodziły się wciąż nowe opowieści, np. wojenne.

W omawianych tu edycjach autor uwzględnił cały obszar Śląska aż do granic tzw. „polskiego Śląska”; granicę chronologiczną stanowiła w zasadzie epoka romantyzmu, choć włączał także starsze kroniki miejscowości. Ambicja i rzetelność naukowa kazały uczonemu dotrzeć do wszystkich przekazów, które były wtedy osiągalne – oczywiście – w języku niemieckim. Z jego wypowiedzi

dowiadujemy się, że wyłącznie nieznanomość naszego języka sprawiła iż nie dotarł – poza J. Lompą – do najważniejszych wówczas polskich zbiorów, np. L. Malinowskiego, J. Kupca czy O. Kolberga. Przyznajmy jednak, że dostęp do nich nie był łatwy nawet dla polskich folklorystów.

Pracowity Kühnau spieszył się później z drukiem ostatnich tomów i nie mógł sobie pozwolić na tłumaczenie innych zbiorów, schorowany wkrótce zmarł (1930). Swoje edycje opatrywał we wstępy, nieraz obszerne i szczegółowe, w objaśnienia oraz w ogromne wartościowe i pożyteczne indeksy. W *Uwadze wstępnej do Górnośląskich podań historycznych* zwrócił uwagę na zdumiewające – jego zdaniem – zjawisko, na dużą żywotność na Śląsku akurat podań ludowych. Stwierdzał: „Górny Śląsk daje najlepszy przykład nieprzerwanej żywotności podań; dziś jeszcze tworzy nowe [...], znane są mi przypadki, że współczesne osoby, jak Godula [...] lub obydwaj zbójcy: Eliasz i Pistulka [...] już weszły w krąg opowieści podaniowych” (s. 1). Lud polski posiada bogatszy zdroj podań w porównaniu do ludu niemieckiego.

R. Kühnau należał do folklorystów uczciwych i obiektywnych, nie sięgał po teksty nieautentyczne, nie usuwał i nie zacierał pierwotnych, polskich nazw demonologicznych czy topograficznych. Dzięki swym walorom naukowym jego edycje są do dziś również w naszej folklorystyce pozycjami niezastąpionymi (pomnożyły polskie zasoby prozy ludowej) i mają wciąż podstawowe znaczenie dla badań ludoznawczych na Śląsku. W pełni zasługują na miano pierwszych naukowych i niemal kompletnych kompendiów śląskich podań. Zgodnie z wymogami czasów wszystkie teksty ukazały się w niemieckim języku literackim. Taką postać mają też zapisy z *MSS J. Lompy*. Nie wiemy, czy zostały językowo „poprawione” (choć Kühnau był przeciwny tego typu ingerencji w zapisy ludowe). Prawdopodobnie manuskrypt *MSS Lompy* nie zawierał (ze względu na pośpiech) bliższych informacji na temat informatorów i okoliczności powstania opowieści w terenie.

Edycje Kühnaua cieszyły się dobrymi ocenami, współcześnie spotykają się także z krytycznymi sądami. Książka *Sagen aus Schlesien [Podania ze Śląska, 1914]* wyróżnia się wśród zbiorów tu charakteryzowanych przede wszystkim swoim charakterem i przeznaczeniem. Warto zapoznać się z sympatycznie napisanym *Słowem wstępnym*. Autor otrzymał od wydawcy Eichblatte Deutschen Sagensatz zaproszenie do przygotowania zbioru podań śląskich, których głównym adresatem będzie szkoła, uczniowie. „Zgodziłem się po dopiero co opublikowanych czterech tomach *Schlesische Sagen* (Leipzig 1910-1913) opracować tom najlepszych, znaczących i najbardziej interesujących podań [...], jako książkę tanią, jako „wydanie ludowe”, które ma dotrzeć do najdalszych powiatów. Podania powinny wyglądać tak, jak funkcjonują w ustach ludu”. Autor uwzględnił część pruską i austriacką Śląska. Scharakte-

ryzował niektóre wcześniejsze zbiory. Pierwszym zbiorem ludowych, pełnowartościowych podań – zdaniem wydawcy – była dopiero edycja Büschinga z 1824 r. „Tom miałyby jeszcze większą wartość, gdyby autor dopuścił do głosu samego starego kasztelana [informatora], a nie wystylizował jego opowieści. Nadal uważano, że teksty ludowe należy poprawiać i wygładzać stylistycznie, oprawiać poetycko. Nowy kierunek nadało edycjom folklorystycznym dopiero czasopismo <Schlesische Provinzialblätter> (1862-1875), kierowane przez Theodora Oelsnera”. Kühnau wyróżnił takich współpracowników pisma, jak Karl Weinhold, którego własny zbiór podań spłonął w 1850 r. w Krakowie, Rudolf Drescher, Joseph Lompa i Anton Peter. Przekazom nadawali oni prawdziwy „ton ludowy”. Wzorowo wydawali zbiory Karl Haupt (1862/1863), Anton Peter (1884), Paul i Hildegarda Knötel (1902 i 1911). „Kompletna edycja śląskich podań, to nadal pobożne życzenie. Trzeba jeszcze wiele dalszych opowieści zbierać”. Tego oczekuje nade wszystko Schlesische Gesellschaft für Volkskunde, utworzone we Wrocławiu w 1894 r.

W *Sagen aus Schlesien* znalazło się kilka podań z materiałów J. Lompy. „Oby moja książka znalazła wielu przyjaciół” – pisał z nadzieją R. Kühnau.

Zob. B. Bönisch-Brednich, *Volkskundliche Forschung in Schlesien*. Marburg 1994; M. Werner, *Oberschlesische Sagen und Märchen*, „Oberschlesisches Jahrbuch“. Bd. 13: 1997, s. 151-153.

Wykaz bajek i podań z zapisów Józefa Lompy w edycjach Richarda Kühnaua

Schlesische Sagen.

T. I. Spuk – und Gespenstersagen. Leipzig 1910

s. 93-94, nr 108

Die Wöchnerin [Położnica], MSS, s. 1-3.

„Przyjaciół Ludu“ 1844, s. 248

Bip., s. 74, nr 17 [*Położnica*]

s. 169-170, nr 177

Polnische Vampire [Polskie wampiry], MSS, s. 39

s. 170, nr 178

Die Strzygi [Strzygi], Provbl. 1862, s. 395-396.

T. II, cz. 1. *Elben-Dämonen – und Teufelsagen. Leipzig 1911*

s. 31, nr 684

Der Skrzatek [Skrzatek], MSS, s. 40

s. 31, nr 684 [wariant]

Der Skrzatek [Skrzatek], Provbl. 1862, s. 395.

s. 269, nr 913

Der Wassermann in Polnisch-Oberschlesien [Utopiec na polskim Górnym Śląsku], Provbl. 1862, s. 395.

T. II, cz. 2. *Dämonensagen. Leipzig 1911*

s. 373, nr 981

Der Otterkönig im polnischen Oberschlesien [Król węży na polskim Górnym Śląsku], MSS, s. 23; i Provbl. 1862, s. 394.

s. 386-387, nr 996

Der Drache zu Schmograu. Eine alte Volkssage (podanie ludu) [Smok w Smogorzowie. Stare podanie ludowe]

Według „Przyjaciela Ludu” 1846, s. 78 (brak nazwiska autora. Lompa?).
Tłum. książkę Olgierd Czartoryski.

s. 388, wariant [brak tytułu] Lompa, MSS, s. 8.

s. 528, nr 1159

Marzanna, die Todesgöttin [Marzanna, bogini śmierci], Lompa, MSS, s. 63

s. 528, wariant [brak tytułu], MSS, s. 64.

s. 528-529, nr 1160

Śmierć, der Tod [Śmierć], Lompa, MSS, s. 25; Provbl. 1862, s. 396.

s. 540, nr 1179

Die Pest im Glauben der polnischen Volkes [Zaraza w wierzeniach polskiego ludu], MSS, s. 88.

s. 541, nr 1180

Die Pest in Rosenberg [Zaraza w Oleśnie], MSS, s. 52.

s. 547-548, nr 1190

Der weiße und der schwarze Gott [Biały bóg i czarny bóg], Provbl. 1862, s. 394.

s. 548, nr 1191

Zywie, die Göttin des Lebens [Żywia, bogini życia], MSS, s. 65.

s. 548-549, nr 1192

Dziewanna, die Göttin des Waldes und der Tiere [Dziewanna, bogini lasu i zwierząt], MSS, s. 63 i 64.

s. 577, nr 1226

Siebenjährige Katzen [Siedmioletnie koty], Provbl. 1862, s. 394.

s. 704-706, nr 1327

Der Einsiedler und der König (Pustelnik i król), wg „Przyjaciela Ludu“ 1846, nr 17, s. 135.

s. 706-708, nr 1328

Der Schmied und der Teufel (Kowal i diabeł), wg „Przyjaciela Ludu“ 1846, nr 12, s. 91-93.

s. 708-710, nr 1329

Der Schmied (Kowal), wg „Przyjaciela Ludu“ 1846, nr 16, s. 124-126.

s. 711-712, nr 1331

Der Teufel im Dörrhause [Diabeł w suszarni], MSS, s. 110-113; Bip. s. 164, nr 69.

s. 738-739, nr 1345

Banek und Bartosch [Banek i Bartosz], wg „Przyjaciela Ludu“ 1846, nr 10, s. 79; Bip. s. 110-111, nr 33.

s. 739-740, nr 1346

Der Teufel und der Tagelöhner [Diabeł i robotnik], MSS, s. 140; Bip s. 167, nr 77 (streszczenie).

s. 740-742, nr 1347

Der Teufel und die Ochsenhaut [*Diabeł i wołowa skóra*], MSS, s. 193-195;
Bip. s. 166, nr 73 (streszczenie).

s. 742-744, nr 1348

Der Guttentager (*Dobrodzieniak*). Podanie szląskie. Wg „Przyjaciela Ludu”
1846, nr 52, s. 412-414.

T. III: Zauber-Wunder und Schatzsagen. Leipzig 1913

s. 282-283, nr 1645

Eine Verwünschung als Ursache des Wassermangels [Przekleństwo przyczyną braku wody], MSS, s. 51; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 67; *Bip.* s. 225, nr 104.

s. 283, nr 1646

Der Jungfernkreuz an der Kirche zu Lubetzko [Wianek dziwiczny w kościele w Lubecku], MSS, s. 45; *Bip.* s. 229, nr 115 (streszczenie).

s. 286, nr 1647

Der Mutter Fluch verwandelt die Tochter in Stein [Przekleństwo matki zamienia córkę w kamień], MSS, s. 169; „Dziennik Górnoszląski” 1848, nr 73; *Bip.* s. 217, nr 84.

s. 286, nr 1648

Der immergrüne Fleck bei Ellguth [Wiecznie zielone miejsce koło Ligoty], MSS, s. 49; *Bip.* s. 186-188 [zwł. s. 187-188], nr 30 [Podanie o klasztorze w Ligocie].

s. 298, nr 1664

Der heilige Adalbert und die Frösche [Św. Wojciech i żaby], MSS, s. 27; *Bip.* s. 220, nr 90 [O św. Wojciechu].

s. 298, nr 1665

Der heilige Adalbert und die Schlangen [Św. Wojciech i węże], MSS, s. 26; *Bip.* s. 220, nr 90 [O św. Wojciechu]; „Dziennik Górnoszląski” 1849, nr 50-51.

s. 299, nr 1666

Der heilige Hyacinth und die Elstern zu Groß-Stein [Św. Jacek i sroki]; MSS, s. 26; „Dziennik Górnoszląski” 1848, nr 51; *Bip.* s. 176, nr 9 [O św. Jacku, sro-kach i paciorkach].

s. 305, nr 1676

Unterirdische Verbindung zweier Quellen [Podziemne połączenie dwóch źródeł], MSS, s. 28; „Dziennik Górnoszląski” 1848, nr 52; *Bip.* s. 218, nr 87 [O źródłach niedaleko Ujazdu i w Oleśnie].

s. 305, nr 1677

Die Karpaten und das Meerauge [Karpaty i Morskie Oko], MSS, s. 170; „Przyjaciół Ludu“ 1847, nr 14, s. 356; „Dziennik Górnoszląski” 1849, nr 75; *Bip.* s. 216-217, nr 81 [O górach szląskich].

s. 364, nr 1745 [1. wariant]

Versunkenes Dorf Jendrychow [Zatopiona wioska Jędrzychów], MSS, s. 28; *Bip.* s. 221, nr 92 [O Wieszowie i Jędrzychowie].

s. 364, nr 1745 [2. wariant]

Provbl. 1865, s. 91 [K. Bartsch wg manuskryptu K. Wienholda].

s. 379, nr 1756

Die Schätze des Moosebruchteiches und des Wälschen Tauchversuche [Skarby trzęsawiska i próba nurkowania przez Włocha], MSS, s. 50; „Dziennik Górnoszląski” 1848, nr 54; *Bip.* s. 178-179, nr 16 [O mieście Hunnenstadt i „jeziorze grzechowym”]

s. 392, nr 1766

Der Furmannstein im Altvatergebirge [Kamień furmański w Jesionikach], MSS, s. 50; Krak. Rszl. 1842, s. 320; „Dziennik Górnoszląski” 1849, nr 67; *Bip.* s. 178, nr 15 [Kamień furmański na „Psim Grzbiecie” koło Freiwaldau].

s. 439, nr 1814

Gründung der Kirche zu Lubetzko [Powstanie kościoła w Lubecku], MSS, s. 189; *Bip.* s. 229, nr 114 [Powstanie kościoła w Lubecku].

s. 442, nr 1816

Gründung der Lubschauer Kirche [Powstanie kościoła w Lubszy], MSS, s. 188; *Bip.* s. 198, nr 42 [Powstanie kościoła w Lubszy].

s. 463-465, nr 1849

Das Märchen von der Gansjungfrau [Baśń o pannie gęsi], MSS, s. 13-16; dębickie Rszl., 1844, s. 72; „Przyjaciół Ludu” 1844, s. 1844, s. 247; *Bip.* s. 64-66, nr 13 [Gęsi]. Z rękopiśmiennego zbioru K. Weinholda bajkę [Lompy] opublikował K. Bartsch w Provbl. 1865, s. 25. W przypisku R. Kühnau napisał m.in.: „Nie ma wątpliwości, że dla Weinholda źródłem był Lompa”.

s. 473, nr 1860

Ochsen zeigen der Leiche ihre Grabstelle [*Woły wskazują zwłokom miejsce grobu*], MSS, s. 51; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 67; *Bip.* s. 208, nr 65 (tytuł j.w.).

s. 508-509, nr 1909

Die Piasteneiche bei Scheidelwitz [*O piastowym dębie koło Szydłowic*], MSS, s. 47; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 52; *Bip.* s. 216, nr 78 (tytuł j.w.).

s. 520, nr 1930

Das Heer der heiligen Hedwig bei Beuthen [*Wojsko św. Jadwigi koło Bytomia*], *Provbl.* 1862, s. 394; *Bip.* s. 275, nr 110 [*Wojsko św. Jadwigi w Sroczej Górze*].

s. 543, nr 1947

Die Glocken der Lubschauer Kirche [*Dzwony w lubszańskim kościele*], MSS, s. 188; *Bip.* s. 229, nr 116 [*Skradziony dzwon*].

s. 544, nr 1648

Die bei Ellguth ausgewählte Glocke auf dem Kirchturm zu Preiswitz bei Gleiwitz [*Wyryty dzwon przy wieży kościelnej w Przysowicach koło Gliwic*], MSS, s. 47-49. „Tygodnik Polski” 1846, nr 39-40; *Bip.* s. 186-188, nr 30 [*Podanie o klasztorze w Ligicie*].

Komentarz R. Kühnaua: „Podpisany <Toni> w gliwickim tygodniku <Der Oberschlesische Wanderer> 1835, nr 4, w roku 1846 przez Lompę przetłumaczony na język polski i w <Tygodniku Polskim> [1846], nr 39-40 wydrukowany” (wg Paul Kempka, „Oberschlesien” X (1911/1912, s. 187).

s. 695, nr 2093

Mittel, versunkene Schätze zu heben [*Sposoby wydobywania zatopionych skarbów*], MSS, s. 24. I wariant: „W podziemiach pod postacią karzełek, niedźwiedzi i czarnych psów żyją duchy, strzegące ukrytych skarbów” (*Provbl.* 1862, s. 395).

s. 740, nr 2149

Aufhören des Silberbergwerks zu Beuthen O/S. [*Koniec bytomskich kopalń srebra*], MSS, s. 38; *Bip.* s. 227, nr 107, tytuł j.w. (streszczenie).

Richard Kühnau***Sagen aus Schlesien (mit Einschluß Österreichisch = Schlesiens).
Gesammelt und herausgegeben von Prof. Dr. ..., Berlin 1914***

s. 50, nr 69

Der Drache im Walde bei Schmograu [Smok w lesie koło Smogorzowa], MSS, s. 3; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 58 (= Bip. s. 180-181, nr 20); Korespondencja Lompy z J. Bartoszewiczem 1856, k. 22 [= Bip. s. 210-211, nr 71]; „Przyjaciół Ludu” 1846, nr 10, s. 74 [= Bip. s. 211-212, nr 72].

s. 109, nr 145

Der heilige Hyacinth und die Schalasters [Św. Jacek i sroki], MSS, s. 38; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 51; Bip. s. 176, nr 9 [O św. Jacku, srokach i paciorkach].

s. 119, nr 155

Der Besuch im Jenseits [Odwiedziny w zaświatach], MSS, s. 179-180, nr 28; cieszyńskie Rszl. 1843, s. 13; BIP. s. 75, nr 18 [Zmarły zapraszany na ucztę].

s. 125-126, nr 163

Der Untergang der „Hunstadt” im Moosebruche bei Reihwiesem [Zagłada „Hunstadt” (miasta Hunów) w trzęsawisku koło Reihwiesen], MSS, s. 34; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 54; Bip. s. 178-179, nr 16 [O mieście Hunnenstadt i „Jeziorze Grzechowym“].

s. 154, nr 201

Versiegen des Silberbergwerkes in Beuthen O/S. [Koniec bytomskich kopalń srebra], MSS, s. 38; Bip. s. 227, nr 107 (streszczenie).

Richard Kühnau***Oberschlesische Sagen geschichtlicher Art. Breslau 1926***

s. 87, nr 72

Gründung der Kirche in Koselwitz [Powstanie kościoła w Kozłowicach], MSS, s. 192; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 95; Bip. s. 183, nr 27 (tytuł j.w.).

s. 104-105, nr 94

Woher der Name des Städtchens Guttentag [Pochodzenie nazwy miasteczka Dobrodzień], MSS, s. 21; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 50.

s. 105, nr 95

Das Presbyterium der Pawonkauer Kirche [Presbiterium pawonkowskiego kościoła], MSS, s. 43; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 52; *Bip.* s. 207, nr 63 [O dawnych świątyniach pogańskich we wsi Pawonków i Kielczy].

s. 105, nr 96

Die Stadt Psaar am Grojetzberge bei Lubschau und die Gründung von Woischnik [Miasto Psary przy górze Grojec koło Lubszy i powstanie Woźnik], MSS, s. 32, 34-38; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 39-40 [Góra Grojec obok Lubszy], „Gwiazdka Cieszyńska” 1856, nr 13; *Bip.* s. 192-195, nr 38a [Góra Grojec obok Lubszy w powiecie lublinieckim w Szląsku Górnym] i wariant: s. 195-196, nr 38b [Podanie o górze Grojec].

s. 108, nr 99

Erbauung der alten Kirche zu Groß-Zyglin [Powstanie starego kościoła w Żyglinie], MSS, s. 84; *Bip.* s. 230, nr 119 (tytuł j.w., streszczenie).

s. 178, nr 185

Der geschnitzte Hirschkopf mit Stock und Ketten in der St.- Anna Kirche bei Rosenberg [Rzeźba jeleniej głowy z kijem i kajdanami w kościele św. Anny koło Olesna], MSS, s. 190-191; *Bip.* s. 202-203, nr 51 (tytuł j.w.).

s. 179, nr 186

Das Bild der St.- Anna Kirche mit der hl. Anna und dem Rosenberger Bürger Foit und seinem Pferde [Obraz św. Anny, mieszczanina oleskiego Fojta oraz jego konia w kościele św. Anny], MSS, s. 191; *Bip.* s. 200, nr 47 (tytuł j.w.).

s. 278, nr 312

Der Hedwigsstein bei Wyssoka [Kamień św. Jadwigi koło Wysokiej], MSS, s. 82; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 80; *Bip.* s. 224, nr 101 (tytuł j.w.).

s. 279, nr 314

Versunkene Ortschaft bei Guttentag [Zatopiona miejscowość koło Dobrodzienia], MSS, brak strony; Nehring, 1896, s. 11. *Bip.* – tekst przeoczono [„Niedaleko Dobrodzienia, w którym żyje wiele podań w ustach ludu, znajduje się pastwisko nazywane <starym miastem>. Jest tam zatopiona miejscowość”].

s. 280, nr 317

Der Mädchenberg bei Lublinitz [„Dziewicza góra“ koło Lublińca], MSS, s. 65; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 70; *Bip.* s. 190-191 (tytuł j.w.).

s. 294, nr 329

Das Heer der hl. Hedwig im Schalaster = oder Elsterberge [*Wojsko św. Jądwigi w „sroczej górze“*], *Provbl.* 1862, s. 394; *Bip.* s. 228, nr 110 (tytuł j.w.).

s. 301-302, nr 330

Die Perlen des heiligen Hyazinth [*Perły św. Jacka*], MSS, s. 38; „Dziennik Górnoszląski“ 1848, nr 51; *Bip.* s. 176, nr 9 (*O św. Jacku, srokach i paciorkach*).

s. 315-317, nr 339

Das untergegangene Kloster und der Brunnen zu Ellgoth [*O zapadłym klasztorze i źródle w Ligocie*], MSS, s. 47; „Tygodnik Polski“ 1846, nr 39-40 (tłum. J. Lompy z „Der oberschlesische Wanderer“ 1835, nr 4), *Bip.* s. 186-188, nr 30 (*Podanie o klasztorze w Ligocie*).

s. 421, nr 417

St. Anna bei Rosenberg hilft überall [*Św. Anna koło Olesna zawsze pomaga*], MSS, s. 191-192; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 68; *Bip.* s. 203, nr 52 (tytuł j.w.).

s. 421-422, nr 418

Der herlige Adalbert in Guttentag [*Św. Wojciech w Dobrodzieniu*], MSS, s. 21-22; *Bip.* s. 228-229, nr 113 (tytuł j.w., streszczenie).

s. 423, nr 420

Wie man das Raubschloß zu Neudeck entdeckte [*Jak odkryto zamek zbójnicki w Najdku*], MSS, s. 84; „Dziennik Górnoszląski“ 1849, nr 80; *Bip.* S. 215, nr 76 (*Najdek = Świerklaniec*).

s. 478, nr 463

Warum die Juden kein Schweinfleisch essen [*Dlaczego Żydzi nie jedzą wieprzowego mięsa*], MSS, s. 5; *krak. Rszl.* 1846, sygn. 339; *Bip.* S. 134, nr 50 (tytuł j.w.).

s. 501, nr 484

Warum kein Gewitter in den Haselnußstrauch einschlägt [Dlaczego piorun nie uderza w leszczynę?], MSS, s. 45; Bip. S. 167, nr 76 (tytuł j.w.).

s. 505, nr 491

Warum das Pferd beständig, ohne zu schlafen fressen kann [Dlaczego koń potrafi ustawicznie żreć, a nigdy się nie nasyci?], MSS, s. 5; krak. Rszl. 1846, sygn. 339; Bip. s. 135, nr 51 (tytuł j.w.).

s. 507, nr 494

Warum der Krebs eßbar ist [Dlaczego rak jest jadalny?], MSS, s. 43; Bip. s. 135, nr 135 [O raku].

s. 508, nr 496

Warum die Hunde immer einen fremden Hund hinten beriechen? [Dlaczego psy obwąchują zawsze obcego towarzysza?], MSS, s. 5; Bip. s. 160, nr 63 (tytuł j.w.).

**Próba rekonstrukcji rękopiśmiennego zbioru Józefa Lompy
„Märchen, Sagen, Sitten und Gebräuche der schlesisch-slavischen Volkes“
[MSS, 1846]. [Bajki, podania, zwyczaje i obrzędy śląsko-słowiańskiego ludu]**

strona	tytuł tekstu w tłum. na j. polski
1-3	Położnica
5, nr 2	Dlaczego koń potrafi ustawicznie żreć, a nigdy się nie nasyci?
5, nr 3	Dlaczego Żydzi nie jedzą wieprzowego mięsa?
5, nr 4	Dlaczego pies, kiedy się z drugim zejdzie, jeden drugiego u poślądka wącha?
8	Smok w Smogorzowie; O pochodzeniu nazwy Głuszyna pod Rychtałem
8-12	Nurek
13-16, nr 6	Gęsi
20	Jędrzychów i Wieszowa
21	Pochodzenie nazwy miasteczka Dobrodzień
21-22	Św. Wojciech w Dobrodzieniu
24	Król węży na polskim G. Śląsku; Sposoby wydobywania zatopionych skarbów
25	Śmierć
26	Św. Wojciech i węże; Błogosławiony Czesław
26-27	Św. Wojciech i żaby; Św. Jacek i sroki

28	O źródłach niedaleko Ujazdu i w Oleśnie; Zatopiona wioska Jędrzychów
32	Miasto Psary przy górze Grojec k. Lubszy i powstanie Woźnik
34-38	Zagłada „Hunsladt” w trzęsawisku k. Reihwiesen; Miasto Psary; Koniec bytomskich kopalń srebra; Św. Jacek i sroki; Perły św. Jacka
39	Wampiry
40	Skrzatek
43	Prezbiterium pawonkowskiego kościoła
43 nr 2	Dlaczego rak jest jadalny; O dawnych świątyniach pogańskich we wsi Pawonków i Kielczy; Dlaczego piorun nie uderza w leszczynę?; O dożynkach
45	Wianek dziewicy w kościele w Lubecku
47	O piastowym dębie k. Szydłowic
47-49	Wiecznie zielone miejsce k. Ligoty; O zapadłym kościele i źródle w Ligocie; Wryty dzwon przy wieży kościelnej w Przysowicach k. Gliwic
50	Skarby trzęsawiska i próba nurkowania przez Włocha
50	Kamień furmański w Jesionikach
51	Przekleństwo przyczyną braku wody
51	Woły wskazują zwłokom miejsce grobu
52	Zaraza w Oleśnie
55	Wynoszenie marzanny
56	J. Lompa zna kroniki Długosza i Bielskiego
59	J. Lompa już w 1823 r. zebrał materiały ludoznawcze
63-64	Marzanna [i wariant]
64	Dziewanna, bogini lasu i zwierząt
65	Żywia, bogini lasu i zwierząt
65	„Dziewicza góra” k. Lublińca
66-69	Opisy obrzędów weselnych
82	Kamień św. Jadwigi k. Wysokiej
84	Powstanie starego kościoła w Żyglinie
84	Jak odkryto zamek zbójnicki w Najdku
85	J. Lompa o swojej matce
86	Narieczony potwór
88	Zaraza w wierzeniach polskiego ludu
89-92	Niewierni towarzysze
93, nr 33	Uczynek
101-106, nr 12	Mysi kozuszek

108	O młynarzu Bazanie
110-111	Banek i Bartosz
110-113	Diabeł w suszarni
132	O nazwie przywiarki
138-139b, nr 15	Baba za namową diabła wywołuje niezgodę w szczęśliwym małżeństwie
140	O powstaniu tarnowskich Gór
140, nr 16	Diabeł i robotnik
140-143, nr 18	Kobylarz i pasienie zająca
143-144, nr 19	Dziewczyna wychodzi za diabła
145-146, nr 20	Urażony zmarły
153-157, nr 22	Szklana góra; Syn wędrowiec
157-162, nr 23	Paprzyca
163-166, nr 24	Dwanaście kruków; inf., że bajkę opowiadała matka J. Lompy
167-169, nr 25	Dwaj bracia
169	Przekleństwo matki zamienia córkę w kamień
170	Karpaty i Morskie Oko; O górach szląskich
171-173, nr 26	Zły brat
173-179, nr 27	O trzydziestu królewskich synach
179-180, nr 28	Zmarły zaproszony na ucztę
181-183, [nr 29]	Waligóra
183-184, nr 30	Siwoludek
188	Skradziony dzwon
189	Powstanie kościoła w Lubecku
189	Powstanie kościoła Trójcy Św. W Koszęcinie
190-191	Rzeźba jeleniej głowy z kijem i kajdanami w kościele św. Anny k. Olesna
191	Obraz św. Anny, mieszczanina oleskiego Fojta
191-192	Św. Anna k. Olesna zawsze pomaga
192	Powstanie kościoła w Kozłowicach
193-195, nr 32	Diabeł i wołowa skóra.

Pierwszą próbę rekonstrukcji MSS opublikowałem w „Kwartalniku Opolskim” 1997, nr 1, s. 50-52; w czasopiśmie tym P. T. Czytelnicy znajdą mój artykuł, zatytułowany [I] *Komunikat Władysława Nehringa o zbiorze bajek i wierzeń śląskich ze spuścizny Józefa Lompy*. Tu znajduje się cały tekst *Komunikatu* w języku polskim oraz przypisy (s. 49-75). Oryginał brzmi: *Erster Bericht über Aberglauben, Gebräuche, Sagen Und Märchen in Oberschlesien*,

„Mitteilungen der Schlesischen Gesellschaft für Volkskunde“ 1896, t. II, z. 3, s. 3-18.

Obecna rekonstrukcja jest nieco pełniejsza, ale i w niej dalej widnieje wiele luk. Wykorzystałem chyba wszystkie istniejące dziś źródła. Nawet pobieżny przegląd zawartości *MSS* potwierdza uwagi, które wyrażali wcześniej o „tajemniczym manuskrypcie” badacze zarówno niemieccy (np. K. Weinhold, R. Kühnau), jak i polscy (zwłaszcza W. Nehring i J. Krzyżanowski). *MSS* przypomina „raptularz polskich *Rozmaitości szląskich*” (cieszyńskich, krakowskich i dębickich). Tak jak one, również *MSS* nie jest zbiorem uporządkowanym, przygotowanym do druku; teksty bajek i podań sąsiadują na przemian z opisami obrzędów, zwyczajów i wierzeń. Zauważył to W. Nehring, stwierdzając: „Zapiski w nich zawarte nie są uporządkowane według jakiegoś planu, panuje raczej w nich największa bezplanowość i nieskrępowane przemieszanie i pospieszenie bądź to z pamięci, bądź to z książek”. Nie wiemy, czym kierował się Lompa, dobierając teksty do *MSS*; tłumaczył je na język niemiecki na zamówienie (może pomagał mu syn Feliks?) prof. Karla Weinholda we Wrocławiu. Uczony zamierzał je włączyć do swojego gotowego już zbioru i wydać drukiem. Lompa spieszył się i chyba dlatego przesyłka otrzymała kształt „nieuporządkowanych materiałów”. Weinhold mógł z nich dowolnie korzystać. Teksty zostały ponumerowane (czy wszystkie?) czy przez Lompę, czy Weinholda? Ani Władysław Nehring, ani Richard Kühnau nie wykorzystali wszystkich „zapisów” wchodzących w skład *MSS* (stąd nasze „luki” w rekonstrukcji).

Nie opuszcza mnie nadzieja, że kiedyś – szczęśliwym trafem – odnajdzie się *MSS*. Na razie szczęście mu nie „dosypało”.